

Furiat NH, Zakumaj

Siemano ziomek
Furiat przy mikrofonie
jedno ci powiem
Ze nie wszystko stracone

To właśnie ludzie są solą tej ziemi
Do wyrządzania krzywdy przyzwyczajeni
Ja niemi obcinają zamiast brać na barki
Choć atakują też kurwy z przyczajki
Ziom, zebrać plon nie jest łatwo
Przed zerwaniem przeważnie psiury wpadną

Sami tak kradną
Ze aż groteska
Na liście do puchy matczyzna łezka
Wbij to do bańki, złap ...,
Nie tańczę!
Zycie kontruje
Odporny na punche
Walka z wrogiem, to walka ze strachem
Zakumaj
Najpierw ścięgnij machę
Ciekawe kogo widzisz z rana przed lustrem
Jak się zachowasz gdy chodzi o kapustę

Zakumaj ziomal
To nie są żarty
Graj w otwarte karty
Sa różne warianty
Aby uniknąć pajdy
Hajsy układy
Ty bez grosza do muru przyparty
I centralnie chuj na to kładziesz
Szukasz sprawiedliwości
Zapomnij, że znajdziesz
Zakumaj, coś tu jest nie tak
Pozdrówka z getta mentalny letarg

I co tu począć tylko na laurach nie osiąść
Bo będzie kocioł a już nie jedne się odciął
Człowiek jak człowiek przenika wyższe sfery
Płyną sobie z kokainą kontenery
Na organy ścigania rzucone pento
Przez sen dojedzie ich z mora z bagietą
Zanim celebrytami się okażesz dla nich
Zajrzyj po rozum, Oni sa zamaskowani

Zbiry grasują, KIA'nka spowalnia,
Ogólnie hardcore, bestialskie realia
Ulica pożera jak żer bezlitosna,
Możliwe, że już nikt Cię nie rozpozna,
Gdy złapie w szpony, zabierze na dobre
Wyroki, długi i dorzuci jeszcze korbe
Wiesz doskonale, tu leci wał za wałem,
Nagiel i zasady zmieszali z kałem.

Zakumaj ziomal
To nie są żarty
Graj w otwarte karty
Sa różne warianty
Aby uniknąć pajdy
Hajsy układy
Ty bez grosza do muru przyparty
I centralnie chuj na to kładziesz

Szukasz sprawiedliwości
Zapomnij, że znajdziesz
Zakumaj, coś tu jest nie tak
Pozdrówka z getta mentalny letarg